

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania K.G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Gdańsku

o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 17 grudnia 2025 r.,

na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z dnia 16 września 2024 r., sygn. akt III AUa 687/24,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

DS

UZASADNIENIE

Decyzją z 16 grudnia 2022 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gdańsku Inspektorat w Gdyni stwierdził, że K.G., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, nie mająca ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa niż 60% kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, nie podlega obowiązkowo

ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 22 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 30 kwietnia 2024 r. (sygn. akt VII U 333/23), wydanym w sprawie K.G., przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Gdańsku, o ustalenie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, jako osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą, zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, iż ubezpieczona K.G., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, podlega od 22 czerwca 2022 r. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

Po rozpoznaniu apelacji organu rentowego, Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 16 września 2024 r. (sygn. akt III AUa 687/24), oddalił apelację.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, do Sądu Najwyższego wywiódł organ rentowy, zaskarżając judykat w całości, zarzucając rozstrzygnięciu:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., polegające na przejęciu przez Sąd II instancji za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w Gdańsku, bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu I instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 8 ust. 6 pkt 1 w zw. z art. 11 ust. 2 w zw. z art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, w związku art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców, poprzez ich błędną wykładnię przejawiającą się w uznaniu, że w okresie od 22 czerwca 2022 r. do nadal ubezpieczona podlega obowiązkowo ubezpieczeniom:

emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu, z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, w sytuacji gdy działalność ubezpieczonej nie wypełnia ustawowych przesłanek definicji działalności gospodarczej w rozumieniu art. 3 ustawy Prawo przedsiębiorców, które muszą zostać spełnione kumulatywnie, tj. nie była prowadzona w sposób zorganizowany i ciągły, a przede wszystkim nie była nakierowana na osiągnięcie zysku, a zatem brak spełnienia przesłanki zarobkowego charakteru;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 20 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez jego niezastosowanie i brak odniesienia się przez Sąd II instancji do wysokości zadeklarowanej przez ubezpieczoną od samego początku, a w szczególności od września 2022 r. podstawy wymiaru składek, mimo tego że przychód z działalności ubezpieczonej nie starczał nawet na ich pokrycie, a co powinno rzutować na ocenę, czy aktywność podejmowaną przez ubezpieczoną od czerwca 2022 r. można zakwalifikować w rozumieniu art. 3 ustawy Prawo Przedsiębiorców, jako prowadzenie działalności gospodarczej zgodnie z definicją zawartą w ww. przepisie, w sytuacji, gdy zadeklarowana przez płatnika podstawa wymiaru w kwocie mieszczącej się w granicach przewidzianych przez ustawę (zatem teoretycznie dopuszczalnej) winna podlegać weryfikacji i być adekwatna do uzyskiwanego faktycznie przychodu z działalności, a dodatkowo pod kątem także oceny braku skorzystania przez ubezpieczoną z możliwości opłacania niższej, preferencyjnej składki na ubezpieczenia społeczne w myśl art. 18a ustawy systemowej, które to działanie wydawało by się logiczne, zgodne z zasadami doświadczenia życiowego i naturalne w celu zmniejszenia wielkości kosztów inicjowanej działalności w zakresie obciążeń publicznoprawnych.

Biorąc pod uwagę stawiane zarzuty, organ rentowy wniosł o:

1. uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, pozostawiając obowiązek rozstrzygnięcia temu Sądowi, co do kosztów za obie instancje;

2. ewentualnie, uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku oraz wydanie rozstrzygnięcia, co do istoty sprawy, poprzez uwzględnienie apelacji organu rentowego i zmianę w całości wyroku z 30 kwietnia 2024 r. (sygn. akt VII U 333/23), Sądu Okręgowego w Gdańsku i oddalenie odwołania w całości od zaskarżonej decyzji organu rentowego oraz o zasądzenie od ubezpieczonej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I i II instancję;
3. przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania;
4. rozpoznanie sprawy pod nieobecność pełnomocnika pozwanego organu;
5. zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, organ rentowy wskazał, że w jego ocenie, w przedmiotowej sprawie można mówić o oczywistej zasadności niniejszej skargi kasacyjnej. Wydanie zaskarżonego wyroku przez Sąd Apelacyjny nastąpiło z rażącym naruszeniem wskazanych na wstępie przepisów prawa materialnego oraz procesowego. Jest to uchybienie o charakterze elementarnym, polegające na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisów oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną ich wykładnią, przyjmowaną w orzecznictwie Sądu Najwyższego, na kanwie analogicznych stanów faktycznych, tj. oceny tego, czy zaistniało prowadzenie działalności gospodarczej w rozumieniu odpowiednich przepisów w sytuacji, w której okoliczności jej podjęcia oraz przebiegu, opieranego na tej działalności (jako tytule do podlegania), ubezpieczenia społecznego wskazują, że nie spełnia ona ustawowych przesłanek określonych w art. 3 ustawy Prawo przedsiębiorców, które muszą zostać spełnione kumulatywnie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wywiedziona w przedmiotowym postępowaniu nie kwalifikuje się do przyjęcia.

Na wstępie należy przypomnieć, że skarga kasacyjna podlega badaniu (na etapie przedsądu) w zakresie spełnienia przez nią warunków formalnych. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym bowiem razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a jego zadaniem nie jest przecież dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

Strona skarżąca w wywiedzionej przez siebie skardze kasacyjnej wskazała, że jest ona oczywiście uzasadniona – przywołała więc przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że odwołanie się do tej właśnie przesłanki przedsądu wymaga nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że strona skarżąca musi wskazać, w czym (w jej ocenie) wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna

jest oczywiście uzasadniona. Strona skarżąca powinna więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126 i z 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto, przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji, w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Takiej okoliczności strona skarżąca jednak nie wykazała.

Sąd Apelacyjny uznał, że całość podjętych ustaleń faktycznych Sądu I instancji, przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, zasługuje na akceptację. Ustalenia te, jako prawidłowe i nie wymagające zmiany, ani uzupełnienia - Sąd Apelacyjny przyjął za własne. Mając na względzie wynik postępowania dowodowego i ustalony w sprawie stan faktyczny Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczona od 22 czerwca 2022 r. podlegała ubezpieczeniom społecznym, w tym dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Ubezpieczona w sposób przemyślany i konsekwentny zaplanowała prowadzenie działalności gospodarczej, korzystając z fachowej pomocy i wsparcia finansowego z Powiatowego Urzędu Pracy. Chciała pozyskać klientów, co przełożyłoby się na wyższy przychód, gdyż reklamowała swoje usługi. Przygotowała się do prowadzenia działalności zakupując sprzęt i materiały niezbędne do udzielania korepetycji. Faktycznie świadczyła te usługi, miała swoich uczniów, z którymi spotykała się systematycznie. Dochód osiągany przez nią miał tendencję rosnącą. W ocenie Sądu Apelacyjnego odwołująca wykazała, że w rzeczywistości prowadziła działalność gospodarczą w sposób stały i zorganizowany.

Należy więc zwrócić uwagę, że strona skarżąca przede wszystkim podważa ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd II instancji. Tymczasem z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika jednoznacznie, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w aktualnym stanie prawnym, nie może stanowić skutecznej

podstawy kasacyjnej. Kwestionowanie ustaleń stanu faktycznego, dokonanych przez sądy powszechne, jest bowiem niedopuszczalne na etapie postępowania kasacyjnego. Wynika to wprost z art. 398¹³ § 2 w zw. z art. 398³ § 3 k.p.c., ograniczających kognicję Sądu Najwyższego w tym zakresie. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprawdzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 § 1 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów. Zarzuty naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c. nie mogą być więc w ogóle podstawą skargi kasacyjnej. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. nie uprawnia również do kwestionowania kompletności ustaleń faktycznych, niezbędnych dla prawidłowej subsumcji przepisów prawa materialnego (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2024 r., III USK 368/23; Legalis nr 3168652; z 17 lipca 2025 r., I CSK 2569/24; Legalis nr 3245232 czy z 6 lutego 2025 r., I CSK 3876/24; Legalis nr 3204823).

Przypomnieć należy także, że jedynie wówczas, gdy brak jest logiki w wysnuwaniu wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza reguły logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu apelacji. Za wystraszające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia. W przypadku wyroku oddalającego apelację, konieczne jest też wyraźne zaznaczenie, że sąd drugiej instancji podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, dokonaną przez ten sąd ocenę dowodów oraz ocenę materialnoprawną roszczenia. Artykuł 378 § 1 k.p.c. nie stanowi zaś podstawy do kwestionowania przez stronę skarżącą trafności rozpatrzenia zarzutów i wniosków apelacji, nawet wówczas, gdyby przedstawione

przez sąd drugiej instancji poglądy jurydyczne były jawnie wadliwe. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 lutego 2025 r., II PSK 76/24, Legalis nr 3201525).

Także przepis art. 382 k.p.c. może tylko wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego w sprawie materiału, orzekając wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji albo oparł swe merytoryczne orzeczenie na własnym materiale, z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji, a uchybienie to, mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Należy przy tym odróżnić sytuację, w której sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego od sytuacji, gdy sąd przy ferowaniu wyroku pomija materiał zgromadzony w sprawie. Regulacja z art. 382 k.p.c. ma charakter ogólnych wytycznych, skierowanych do sądu orzekającego w danej sprawie, wobec czego ze swej istoty nie może być w postępowaniu apelacyjnym naruszona (samodzielnie) w sposób kwalifikowany, widoczny „na pierwszy rzut oka” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2024 r., III USK 368/23, Legalis nr 3168652).

Biorąc powyższe pod uwagę nie ma podstaw do przyjęcia, że mamy do czynienia z przesłanką przedsądu, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Z tego powodu Sąd Najwyższy postanowił, zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.

DS

[a.ł]